

W związku z 93 rocznicą urodzin W. I. Lenina zamieszczamy dziś kilka z jego licznych listów. Ich, na polny prywatny charakter przedstawia Lenina od strony, która na ogół mało znana jest polskiemu czytelnikowi.



Listy • Listy • Listy

DO P. A. ZAŁUCKIEGO i A. A. SOLCA

Zwrócił się do mnie tow. Kasparowa-Popowa (adres: 3 Dom Rad, mieszk. 63, tel. 58-97). Píše, że znajduje się w rozpaczy sytuacji z powodu wydalenia jej z partii i prosi o wstawienie przed centralną komisją do spraw czystości partii, aby gruntownie zbadać jej sprawę; powołuje się na swego brata Sławę Kasparowa oraz na swego męża, Popowa, którego tow. Siewieralów skierował na Daleki Wschód i który tam zginął. Píše ona, że już w wieku lat 14 zaczęła się interesować partią, uczestniczyła w kółkach uczniowskich, a już od 17 roku życia wstąpiła do partii i wykonywała pracę czysto techniczną.

Nie znam osobiście tej Kasparowej, może ją zapomniałem, ale jej brata bardzo dobrze znam z granic, gdzie przebywał jako emigrant po pierwszej rewolucji 1905 roku, wchodził w skład organizacji bolszewickiej, korzystał z zasłużonego szacunku wszystkich bolszewików, którzy widzieli, jak pracował, a z którymi się stykałem. Ow. Kasparow zmarł w Szwajcarii przed rewolucją 17 roku (nie wytrzymał ciężkich warunków życia emigracyjnego).

Postaram się zebrać dane o tym, kto mógł bliżej znać siostrę Kasparową.

Ze swej strony proszę centralną komisję do spraw czystości partii o zbadanie sprawy wydalenia tow. Kasparowej z partii.

20 grudnia 1921 roku, godz. 20

(J. M. Popowej (Kasparowej) przywrócono prawa członka partii).

Lenin

DO F. DZIERŻYŃSKIEGO

Tow. Dzierżyński! Rośnie we mnie poważna obawa: czy nie ma „przesady” w wydatkach na mój garaż, nad którym rozkochaliśmy się, szczególnie nadzór GPU. Chyba dojrzała sprawa „ścienienia” owej instytucji i zredukowania jej wydatków. Wszędzie redukuje się wszystkie i wszelkie wydatki.

Proszę pokazać mniejsze „zastępcy” — Rykowowi i Ciurupie, powierzyć pewnemu, rozsądnemu i fachowo obznajomionemu człowiekowi skontrolowanie, czy nie dąłoby się zmniejszyć wydatków na ten cel — i to jak najwięcej.

19. V. 1922

(Na marginesie tej notatki umieszczona jest adnotacja Dzierżyńskiego: „Uważam, że tu nie wolno niczego redukować. Garaż ma 5 samochodów i tylko 12 osób obsługi. Plac — ogólnie przyjęte. Konserwacja maszyn — dobra. Bez potrzeby samochodów się nie wysyła”. Adnotację tę podpisali również A. D. Ciurupa i A. I. Rykow).

DO W. D. BONCZ-BRUJEWICZA

1. X. 1918

Drogi Włodzimierzu Dmitrijewicz! Dopiero dziś rano podano mi okropną wiadomość. Nie mam możliwości pojechać do Moskwy, ale przynajmniej listownie chciałbym przekazać Wam, mocny uścisk dłoni, dać wyraz temu, jak ja i my wszyscy kochaliśmy Wierę Michajłowną, choć trochę podtrzymał Was na duchu — o ile to potrafi zrobić człowiek przy tak okropnym nieszczęściu. Otoczcie staranną opieką zdrowie córeczki. Jeszcze raz mocno ściskam dłoń.

Wasz W. Lenin

(List ten został napisany w związku z śmiercią żony Boncz-Brujewicza, która nastąpiła 30 września 1918 roku. Zmarła była członkiem Kolegium Ludowego Komisariatu Zdrowia. Lenin wysłał ten list z Gorek, gdzie wtedy przebywał z polecenia lekarzy).

DO A. E. BADAJEWY

Dla Badajewa
Tow. Badajew! Tylko bez dąsów — nie jesteście pa-

Cena 50 gr.

Wydanie A

panorama

DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Rok XVIII Łódź, niedziela 21 i poniedziałek 22 kwietnia 1963 roku Nr 95 (5096)

18 rocznica układu polsko-radzieckiego

Przemówienie wicepremiera Nowaka i amb. Aristowa na akademii w Warszawie

W przeddzień 18 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy i współpracy wzajemnej między Polską i ZSRR odbyła się w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie uczciwa akademii zorganizowana przez Ogólnopolski i Stołeczny komitety Frontu Jedności Narodu.

W prezydium akademii zajęli i państwowych: Józef Cyrankiewicz, Stefan Jedrychowski, wyższych władz partyjnych i Zenon Kliszko, Edward Ochab,

Czesław Wycech; kierownik MSZ — wiceamin. Marian Naszkowski, I sekretarz KW PZPR — Walenty Titkow, prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski, członkowie władz naczelnych organizacji społecznych, zawodowych i młodzieżowych. W prezydium zajął także miejsce ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow.

Na sali, wśród licznie zrzeszonych przedstawicieli społeczeństwa stolicy, obecnych było wielu wybitnych działaczy partyjnych i państwowych.

Obecni byli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych krajów socjalistycznych.

Uroczystość otworzył zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Stanisław Kutrzebski.

Dłuższe przemówienie okolicznościowe wygłosił wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak.

Z. Nowak podkreślił m. in., że sojusz polsko-radziecki zadzierżniony na polach błękitnych i faszystw stworzył najkorzystniejsze podstawy dla rozwoju Polski suwerennej, zabezpieczony przed militarystką niemiecką, budujący socjalizm. Sojusz ten zdał egzamin życia w ciągu całej historii Polski Ludowej.

(Dalszy ciąg na str. 2)

(Dalszy ciąg na str. 2)

Eksplozja

przyczyną katastrofy „Threshera”?



Komisja marynarki wojennej USA, prowadząca dochodzenie w sprawie przyczyn katastrofy „Threshera” poinformowała w sobotę, że wielki kawał plastiku, w którym zatonął ten amerykański atomowy okręt podwodny, nosi ślady osmażenia wskazujących, iż powstały one w wyniku „gwałtownego wybuchu płomieni”.

Brzęł mniejszych kawałków plastiku, które także tam znalezione, są postrzeżone w sposób charakterystyczny dla gwałtownego wywołania.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nauka o szczęściu

— poemat sprzed 900 lat

Po 150 latach żmudnej pracy filologów i historyków literatury ukaże się wkrótce w przekładzie na język polski poemat Jusufa Hadżiba z Bałasaguny pt. „Nauka o szczęściu”. Poemat ten — jak twierdzi autor — zakończył on w 462 r. według kalendarza muzułmańskiego, czyli w r. 1084 n. e. Utwór napisany został w języku ugarskim epoki karachanidzkiej (państwo Karachanidów istniało na terenie Azji Środkowej w latach 432—1165). Obecnie ugarski należy do języków martwych, miał jednak tak wielki wpływ na kształtowanie się wielu języków pokrewnych, iż poemat Jusufa

mogą uważać za swój zarówno Ujgurowie, jak i Uzbekowie oraz Kirgizi.

Mysla przewodnią poematu Jusufa z Bałasaguny jest niecoś dobr ziemskich, bogactwa, władzy. Jedyną i istotną wartość mają tylko skarby ducha: rozum, wiedza, słowo, dobro.

Dawno już rozpadło się w gruz państwo karachanidzkie, nawet spejaliści nie znają imion wielu jego władców. Z samego miasta Bałasaguna pozostał tylko minaret w pobliżu kirgiskiej miejscowości Tokmak. Jednak słowo Jusufa przetrwało i wkrótce już ten najstarszy pomnik literacki epoki Karachanidów udostępniony zostanie czytelnikom.

Listy • Listy • Listy

na. Pytano Was nie o to, czy „wszystkie swoje posunięcia” (!!) uważacie za „bezwzględnie (!!) słuszne” (to śmieszne), lecz o to, czy wykonałicie wszystkie zarządzenia władz centralnych. A właśnie o tym milczyciel Pracujące, dymisji nie przyjmujemy. Na przyszłość — wykonujcie wszystkie zarządzenia władz centralnych i nie plećcie balaмутnych bzdur o „intrygach”.

4. V. 1919

(Lenin skreślił tych kilka słów na oświadczeniu Badajewa, który wtedy był komisarzem aprowizacyjnym Piotrogradu).

DO N. N. KRESTINSKIEGO

Tow. Krestinski! Według mnie, trzeba za to marnotrawienie luksusowego papieru i materiałów drukarskich oddać pod sąd, wygnąć ze służby i aresztować kogo należy.

Lenin

2. IX. 1920

(Mowa tu o wrznięciu przez dyrekcję Goznanu (Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych) broszury: „W sprawie budowy państwowej fabryki o specjalnym przeznaczeniu”).

DO N. GORBUNOWA

Tow. Gorbunow! Znam autora — 20 lat. Najbardziej rewolucjonista. Jego siostra (czy też dwie?) pracują u nas, zdaniem wszystkich, doskonale, z samozaparciem. Sądzę, że całkowicie zasłużył na pomoc. Bardzo proszę nie brać mu za złe jego nerwów (człowiek się zdarł) i pomóc mu we wszystkim.

Lenin

26. I. 1921

(Lenin skreślił te słowa na marginesie listu P. N. Lepieńskiego, który się zwracał z prośbą o przydział mieszkania).

Na marginesie tygodnia



— Portugalia ma własną „reakcję łańcuskową”

Rys. Ibis-Jankowski

Londyńczycy jada do Brighton



Wiosna w Anglii przychodzi wcześniej niż u nas. Zdarza się, że już w marcu Hyde Park w centrum Londynu, Ogrody Kensingtonskie i słynne Kew Gardens — olbrzymie tereny botaniczne ciągnące się wzdłuż Tamizy — pokryte są lanami żonkili, narcyzów i tulipanów.

Po zimie, w ciągu której większość dni jest „smog” — od słowa „smoke” (dym) i „fog” (mgła) — po długim okresie, kiedy gęsta zawiesina sadzy, dymu i mgły stoi nad miastem i zagraża zdrowiu, a nawet życiu, można wreszcie wyjść do parków.

Radio i telewizja podały komunikat, że okna mają być zamknięte — mówi mi przynębionym głosem moja gospodyni, cierpiąca na astmę. Wyjmuje swój aparacik tlenowy i zagłębia się w fotelu.

To właśnie jeden z tych najgroźniejszych dni zimy, kiedy widoczność na dworze równa się zeru, kiedy cała komunikacja oprócz metra, stoł, a radio podaje komunikaty o trującym działaniu powietrza. Umiera wtedy wielu astmatyków, a jest to w Londynie choroba społeczna.

Nie wiec dziwnego, że nastanie wiosny witane jest tu głębokim, ogólnym westchnieniem ulgi i radości. Co prawda nie przejawia się ona orgiastycznie — to nie jest w charakterze Anglików — ale daje się zauważyć wszędzie. Przede wszystkim ludzie zaczynają mówić o pogodzie, w chwilach niebezpiecznych, o krytycznym momencie się milczy — to też typowa cecha Anglików — i tłumnie wylegają na ulice i do parków. A gdy zbliża się weekend, pucują się „karawanami” (spolszczenie angielskiego słowa „caravans” świetnie oddaje charakter tych wózków), by udać się na wybieżkę za miasto. Ow karawan, czyli domek na kółkach — wielkość i wyposażenie zależy od zamożności właściciela — przyczepia się do samochodu i, hajda, w świat. Anglicy lubstwiają biwaki, ale wilgotną utrudnia spędzenie ich w namiotach, toteż karawany, jakkolwiek dziwaczne z wyglądu, są w tym klimacie jak najbardziej na miejscu.

Ponieważ soboty wolne są od pracy, wyprawa wyrusza przeważnie już w piątek wieczór. Kierunek najczęściej południowy: na Brighton!

Brighton — w epoce wiktoriańskiej, w epoce „Sagi Rodu Forsytów” — kurort światowej sławy, przejeżdża się po Bath, ojcu wszelkich „zdrowiów” i „wózków”. Do Bath, w pobliżu Bristolu, jeździło się kołmi w epoce Fieldinga i rozbójników na drodze, do Brighton — już pierwszymi samochodami lub pociągami w epoce królowej Wiktorii, premiera Disraeliego i świetności imperium brytyjskiego. Owo pietno kupieckiego bogactwa wypisane jest na obliczu miasta. Wzdłuż monumentalnego, kamiennego wybrzeża rozłożyły się na kilkukilometrowej długości pensjonaty, hotele i zakłady. Zgodnie ze stylem architektury wiktoriańskiej nie dzielili ich od siebie żadna woda przestrzeń, żaden prześwit. Łączyła się z sobą bokami, tworząc jednolitą, smutną, choć miejscami kąpiącą od bogactwa, niesmacznych ornamentacji, ścianę placu.

Rozczyniście, plakać się chce patrzeć na Brighton. Bardziej „wyrobieni” Anglicy mówią dziś: „Ohydne Brighton!” i jeżdżą do modnego w tej chwili pociągu na północno-zachodnim wybrzeżu, ale szara brzoń Londynu wali nadal na weekend lub Wielkanoc do Brighton.

Miesiąc przed Wielkanocą wszystkie pokoje w hotelach w Brighton były zarezerwowane. Gdzie tylko wolne miejsce, stoją obozem „karawaniarze”. Wśród zimnych podmuchów wiatru z nad Kanalu La Manche (którzy Anglicy uparcie nazywają Angielskim) szalenie owijają się w swoje niezawodne „macintoshy”; szesnaste słuszenie „shower” (prysznic), i przechadzają się rozradowani i odświeżeni, wydając okrzyki zachwytu i zadowolenia: „Wonderful! How lovely! Splendid weather!” (Cudownie, uroczo, wspaniała pogoda!). Wszędzie rozbrzmiewa gwar dzieci, które mają w okresie wielkanocnym trzytygodniowe ferie szkolne. Sine z zimna, ale niezrażone, bo hartuje się je tu od maleńkości, próbują się nawet kąpać w lodowatej wodzie. Prawdziwie śniegię wiosny!

EWA BERBERYUŚZ



„Dokąd pójdziesz Wojtuś?”

(Dokończenie ze str. 1)

A więc dezorientacja. Nieznajomość zawodów i treści, jakie kryją się pod ich nazwami. Można by tu pytać: co robił wychowawca, jeśli nie poinformował uczennicy, że do zdobycia zawodu aktor ki nie wystarczy tylko duża matura.

NIE MOŻE BYĆ WĄTPLIWOŚCI

Tego rodzaju wątpliwości nie mogą pozostać bez wyjaśnienia. I tu właśnie potrzebne są dwa ogniwa kierujące młodzież do określonych zawodów i szkół.

Pierwszym z nich jest szkoła, a właściwie wychowawca danej klasy, który już dość wcześniej, obserwując z reguły przez kilka lat postępy w nauce, zainteresowania i zamiłowania młodzieży winien nie tylko wszechstronnie informować, ale i życzyliwie, a przede wszystkim w oparciu o możliwość obiektywne przesłanki — doradzać wybór najodpowiedniejszego kierunku. Jest to etap tzw. reorientacji — czyli wstępnej orientacji młodzieży.

Drugim ogniwem jest Poradnia Psychologiczna. Tu zespół specjalistów: lekarzy, psychologów, pedagogów, przy pomocy precyzyjnych metod pomaga młodzieży w wyborze takiego kierunku nauki i pracy, który będzie w odniesieniu do danego dziecka najbardziej odpowiedni.

Niestety, poradnictwo zawodowe nie jest jeszcze w naszym kraju zbyt rozpowszechnione. Nie cieszy się też częstokroć zaufaniem. A niektórzy rodzice zapytani z wynikami badań posadzają pracowników poradni o stronniczość, zła wole itp. Ponieważ rezultaty nie zgadzają się z ich marzeniami.

Badania przeprowadza się w zasadzie metodą wykluczenia. Wykrycie niedomogi płuc wyklucza np. możliwość prac w zawodzie chemika, wykrycie wad wzroku wyklucza przydatność w zawodzie mechanika precyzyjnego itd. Warto przy

Wojtuś?”

okazji podkreślić, że niektóre niedomogi organizmu dziecka są tak ukryte, że nie ujawniają ich okresowe badania prowadzone w szkole. Dla przykładu ukryta padaczka, która wyklucza możliwość zatrudnienia w zawodach związanych z pracą na wysokości np. w budownictwie, możliwa jest do wykrycia w wyniku bardzo dokładnych badań.

Dalej przy zżyciu specjalnych przyrządów i zestawów zadań, psycholog ujawnia często głęboko ukryte zainteresowania, zamiłowania i zdolności. Dopiero po uzyskaniu sumy wyników, można opracować ogólne wnioski na temat przydatności do określonego zawodu czy kierunku nauki.

PSYCHOLOGIA NA UŻYTEK CODZIENNY

Wypadki, gdy odkrycie prawdziwych skłonności dziecka jest bardzo trudne i zachodzi bezwzględnie konieczność porady specjalistycznej nie są powszechne. Na ogół sami rodzice podsuwając od najmłodszych lat dziecku odpowiednie zabawki i obserwując bacznie jego reakcje, mogą z dużym prawdopodobieństwem określić ogólnie czy zdolności i zamiłowania predysponują je do zawodu tzw. politechnicznego, czy raczej humanistycznego.

Zwykły młotek, kilka gwoździ i deska pozwalają poprzez obserwację dziecka pod czas tej „pracy” stwierdzić jaki kierunek dalszej nauki będzie najbardziej odpowiedni. Różnego rodzaju układanki, klocki itp. mogą te wnioski potwierdzić. Dziecko, które nie przejawia zainteresowania tego rodzaju zabawami nie powinno być silnie kiero-

wane np. do technikum mechanicznego, czy elektrycznego. A w każdym razie nie bez porady specjalisty.

Podjęcie decyzji w sprawie wyboru kierunku dalszej nauki dziecka nie jest sprawą łatwą i nie wolno jej bagatelizować. Decyzja taka powinna zapaść po zba-

daniu wszystkich okoliczności, o których była mowa powyżej, po zasięgnięciu opinii najbardziej zainteresowanego — dziecka, które musi być przedtem możliwie najpełniej poinformowane o możliwościach i sferach określonych zawodów.

Żadne względy, materialne czy związane z „uznaniem”, jakie żywi określone środowisko dla danego zawodu — nie mogą być tu brane pod uwagę.

Podjęcie decyzji o losie absolwenta VII klasy, czy też klasy XI, to sprawa trudna i niezmiernie ważna.

JÓZEF POTĘGA



ŚWIAT się Zmienia

AUTOMATYCZNY EGZAMINATOR

W Katedrze Techniki Obliczeniowej Politechniki Uralskiej powstało elektromechaniczne urządzenie do przeprowadzania kolokwium. Przyjmowanie zaliczenia wygląda następująco:

Student siada przed stołem, do którego przymocowane są karty z zadaniami. Niektóre rozwiązania są prawidłowe, a inne błędne. Zadanie słuchacza polega na wyszukaniu prawidłowych rozwiązań i naciśnięciu odpowiednich włączników. Następnie główny włącznik zapala lampkę zieloną lub czerwoną. Zielona barwa oznacza zaliczenie, czerwona — niezaliczenie kolokwium.

Przy pomocy mechanicznego egzaminatora zaliczono kolokwia z zakresu przedmiotu „Maszyny matematyczne i programowanie”.

ZYCIE W TEMPERATURZE — 178°

Ciekawe eksperymenty przeprowadza leningradzki profesor, L. Łozina-Łozinski. Umieszcza on gasienicę w ciekłym azocie (temperatura — 178°) i po pewnym czasie rozmraża ją. Po takim zabiegu gasienica żyje i nawet wydaje zdolne do życia potomstwo. Uczony uważa, że przy odpowiedniej metodzie zamrażania komórki organizmu pozostają nie uszkodzone i organizm można z powrotem ożywić. Ma to duże znaczenie w naukach o biologii, a także dla przyszłych podróży międzyplanetarnych. (włk.)

NAJMNIEJSZY SAMOCHÓD ŚWIATA...

„Peel-P-50” zabiera tylko jedną osobę. Jego silnik o pojemności 50 cm³, typowy wiec dla motorowerów, pozwala rozwinąć szybkość 65 km/godz. Pojazd — oczywiście, bez pasażera — waży zaledwie 60 kg.

SAM ORZE I SAM WZYWA OBSŁUGĘ

Jedną z holenderskich wytwórni maszyn rolniczych wypuściła ostatnio na rynek rewelacyjny plug-robot. Napędzany silnikiem wysoko-precyzyjnym, zamocowanym na 2-kółowym podwoziu, wprowadzony na

pole, wykonuje samoczynnie całą orkę. Gdy praca jest skończona, zabraknie paliwa lub nastąpi jakisś nie przewidziane uszkodzenie, robot wzywa obsługę donośnym dźwiękiem syreny.

DZIAŁO ELEKTRONOWE

W laboratoriach amerykańskich zakładów General Electric zbudowano wielkie działo elektronowe. Moc, niesiona przez skoncentrowaną wiązkę elektronów, osiąga poziom ponad 1.500 kilowatów na cm². Wiązka taka topi z łatwością najbardziej żaroodporne metale.

OKULARY — ODBIORNIK

Moskiewskie Zakłady „Junyj Tiekhnik” zbudowały miniaturowy odbiornik radiowy, umieszczony w oprawie okularów. Odbiera on dwie stacje miejscowe oraz wyposażony jest w małeiki regulator barwy dźwięku.

COŚ DLA ELSYCH

Wiadomo, że przy gwałtownym obniżeniu ciśnienia atmosferycznego rozszerzają się naczynia krwionośne człowieka. Wykorzystując to zjawisko radziecki inżynier W. Krawczenko zbudował specjalną komorę ciśnieniową, w której dzięki odpowiedniemu obniżeniu i podnoszeniu ciśnienia skutecznie leczy się schorzenia związane ze zmniejszeniem naczyń krwionośnych. Przy okazji eksperymentator stwierdził, że zmiana ciśnienia atmosferycznego na powierzchni głowy powoduje odradzanie się cebulek włosowych. A więc nareszcie coś na porost włosów! (włk.)

65 TYS. OBROTÓW NA MINUTE!

W jednym z radzieckich biur konstrukcyjnych skonstruowano ultrawódkę, której wirnik obraca się z szybkością 65 tys. obrotów na minutę, tzn. ponad 1.000 obrotów w ciągu sekundy. Przy tak szybkich obrotach ciężar ciała umieszczonego w wirniku zwiększa się dziesiątki tysięcy razy. Małeńka cząsteczka, przy której nawet pylek jest ogromną bryłą, stanie się tysiąc razy cięższą i opadnie na dno naczynia.

W ten sposób można łatwo oddzielać mieszaniny różnych cieczy, wydzielać cząsteczki z zawiesin. Ultrawódkę znajduje wszechstronne zastosowanie, a m. in. i w medycynie do wydzielenia wirusów z cieczy (wirusy są tak małe, iż z łatwością przesączają się przez najgęstsze sita ceramiczne).

W „RADOSKÓRZE” — AUTOMATY

Fabryka „Radoskór” w Radomiu jest pierwszym w polskim przemśle skórzanym zakładem, w którym transport surowca i gotowych wyrobów jest zautomatyzowany w 100 proc. Ostatnio zastosowano tu także automatyczną metodę sortowania i pakowania gotowego obuwia. (al)

NAJWIEKSZA NA ŚWIECIE

Budowa nowej elektrowni atomowej w Nowoworoneżu nad Donem szybko posuwa się naprzód. Budowniczości zobowiązali się ukończyć pierwszy etap budowy jeszcze w tym roku. Bedzie to największa tego typu elektrownia na świecie. (włk)

„COLIDAR MARK II”



Na zdjęciu: aparat „Colidar Mark II” służący do precyzyjnego określania odległości oddalonych przedmiotów, którego próby przeprowadzono w USA. Wykorzystano tu wiązkę światła wypuszczaną z „lasera”, której czas przebiegu z aparatu „Colidar”, odbicia i powrotu pozwala na określenie odległości od obserwowanego obiektu. CAF

Rekontry

Gorsi czy lepsi?

Szanowny panie B. - pisze do mnie czytelniku... Dla czego pan nie napisze, że ludzie są coraz gorsi...

Czytelnik ma rację, pisze raczej do mnie, niż do ludzi, którzy nie napisali, że ludzie są coraz gorsi...

Sytuacja moja jest o tyle trudna, że chcąc udowodnić, iż jesteśmy lepsi, muszę siłą rzeczy wykazać, że przodkowie nas byli o wiele gorsi...

Lecz, niestety, albo raczej na szczęście, suma zła, biorąc obiektywnie, jest na świecie coraz mniejsza...

Czy dawniej ludzie mniej się podgrzewali, mniej pili alkoholu? Wątpię. Dawniej po prostu, inaczej to wyglądało...

Gdy zajrzemy do starych kronik, dowiemy się, że król Chrystofor był pierwszy, który podgrzył swoich braci...

KAROL BADZIAK

W Elblągu, „Dolmelu“ i Nvsie W 1965 r. rozpoczęcie produkcji turbogeneratorów 200 MW

Jak informowaliśmy wczoraj, Komitet Wykonawczy RWPG podjął uchwałę o rozpoczęciu w Polsce produkcji turbogeneratorów o mocy 200 MW w oparciu o dokumentację radziecką.

Jest to dla naszego przemysłu i energetyki decyzją o wielkim znaczeniu. W ten sposób skrytalizował się program produkcji maszyn energetycznych i program samej energetyki na najbliższe pięć lat (1966-70).

Ważne jest to, że takie agregaty - dostarczone przez ZSRR - pracują już w naszej energetyce - w elektrowni „Turowie”. Nasz przemysł oparł więc w związku z tym produkcję różnych urządzeń sprężonych z takimi agregatami np. kotłów o wydajności 650 ton pary na godz.

Szczególne obowiązki przypada trzem zakładom: „Elblągowi”, w zakresie produkcji turbin o mocy 200 MW, zakładom „Dolmel” we Wrocławiu - generatory do tych turbin i zakładom urządzeń przemysłowych „Nysa” - urządzenia tzw. kondensacyjno-regeneracyjne.

W 1967 r. pierwszy turbogenerator 200 MW polskiej produkcji ma już rozpocząć pracę w obiekcie energetycznym

W 20 rocznicę akcji „Promienistych”

20 lat temu młodzieżowa organizacja bojowa AL „Promienistych” dokonała pierwszego w Łodzi niezwykłego śmiętego wypadu bojowego. W czasie kiedy ul. Piotrkowska deflowowała uzbrojone oddziały hitlerowskie...

W XX rocznicę tej pierwszej w Łodzi zbrojnej akcji społeczeństwo miasta wiktoriażny oddał hołd bohaterstwu chłopów z organizacji „Promienistych”. (Część z nich została w późniejszych akcjach bojowych)...

Ministerstwo Kultury i Sztuki, pragnąc umożliwić przyszłym artystom operowym zdobycie szlif sceniczny, organizuje w stolicy w dniach 23-28 bm. festiwal oper kameralnych w wykonaniu studentów wydziałów wokalnych państwowych wyższych szkół muzycznych...

Nadpłaty za węgiel zostaną zwrócone

Dwudziestoprocentowy dodatek od tzw. drugiego rzutu 1962-3 można wykupywać ze składów detalicznych do dnia 31 maja br. Od 1 kwietnia składki sprzedawali dodatek po nowej cenie. Obecnie wyznaczyli sobie, że dodatek ten należy sprzedawać według starej ceny...

Zmiana tras tramwajów

Od 22 bm. w związku z budową kanalizacji na ul. Lagiewnickiej, komunikacja tramwajowa na odcinku robot, tj. od ul. Tokarskiej do ul. Kowalskiej zostanie przetrwana. Połączenia z ul. Tokarskiej do ul. Kowalskiej przebiegać będą przez ul. Lagiewnicką do ul. Tokarskiej i wracając będą z powrotem w kierunku śródmieścia. Dalej w kierunku ul. Bema i ul. Wawzawskiej...

Dla uczczenia 1 Maja Sto godzin pracy ulepszaniu miasta

Dla uczczenia Święta 1 Maja, pracownicy Laboratorium Ciepłno-Pomiarowego Zakładu Sieci Ciepłej w Łodzi, którzy są jednocześnie członkami pierwszego w energetyce krajowej Oddziału Pracy Socjalistycznej - zobowiązali się w czynnie społecznym przetrwać przy ulepszaniu Łodzi 100 godzin. W dniu 26 kwietnia br. od godz. 16 na terenie przydzielonym przez Prez. DRN Łódź - Górna członkowie Oddziału Pracy Socjalistycznej będą realizować swoje zobowiązanie. Jednocześnie zwołują oni do podejmowania podobnych zobowiązań pracowników wszystkich rejonów ZSC Łódź...

Czy bezradne?... Między młotem a kowadłem

W naszej dyskusji na temat walki z alkoholizmem, ograniczonej do sposobów przysięcia z pomocą żonie i dzieciom pijaków, wysuwa się szereg problemów. Dotyczą one nie bezpośrednio interwencji w obronie rodziny, lecz pośrednie oddziaływanie na ludzi znajdujących się pod wpływem zgnębnego nalogu. To oddziaływanie ma jednak znaczenie dla rodziny pijaka.

Zwracałam się o pomoc do instytucji i do prezesa i do sekretarza POP - to jeszcze zrobiłam sobie piekło w domu, bo przecież koledzy są usłużni i uważają, że musza mi powiedzieć o interwencji żony, o jej prośbie o pomoc. Wszyscy twierdzą, że nie ma podstaw do zdjęcia go ze stanowiska, bo przecież w biurze nie pije. Nie wiem czy są ślepi czy głupi albo pija razem. Zastanawia się powiędzeniem, że przecież żal dzieci, bo jak go zwolnimy, to co dalej? Nie zastanawiają się, że wyrzadzają piącemu i jego dzieciom jeszcze większą krzywdę, tolerując piąństwo.

A teraz prosimy uważnie przeczytać fragment innego listu: „W instytucji, w której pracuję nie mogłem ukończyć za nalogowego alkoholicyka, gdyż doprawdy, na szczęście jeszcze nim nie byłem. Niemniej jednak pewne okoliczności życiowe spowodowały to, że zacząłem pić. Długo walczyłem, że nie była to właściwa droga do rozwiązania moich problemów życiowych. W wyniku nadużywania trunków popadłem dwa razy w kolizję z dyrekturą instytucji. Po pierwszym wypadku zobowiązałem się do leczenia. Próbowałem sam zwalczyć ten nałóg, który w coraz większym stopniu panował nad moją wolą. Lecz doprawdy, nie jest to możliwe bez nieczyjej pomocy (a chyba nie można nazwać pomocą zagrożenia „dysejplinarą” lub pociechą kolegów „uważaj - pij mądrze, bo wylecisz”).

Wychowawcy rodziny wychowawcy, twierdzą, że za rygorem musi iść krok w krąg serce. Ludzie nadużywający alkoholu potrzebują mądrych wychowawców.

niowa instytucji. W drugim - zbyt duża surowość i jedynym sposobem na to jest drugi przypadki, która jak najlepszy przyjaciel, mimo tragicznej wizji braku pracy, poczeka meza i utrwała przekonanie, że słusznie robi lecając się i walcząc o prawo powrotu do środowiska pracy, które jest mu bliskie. Żona chce przekreślić przeszłość, ale środowisko nie chce. Pozostaje bezradna nie tylko żona. Pozostaje bezradny lecający się człowiek, który przychodzi do smutnych wniosków.

Rozgoryczony jestem tym wszystkim, boli mnie to okropnie, że człowiek nie może udowodnić na trwałe, że w ostrych wódce wierzycieby wielu. A może tylko kieliszek zjedzie ludzi i przyjaciół, może jest prawdziwym, że najbardziej skomplikowane sprawy załatwia się tylko przy butelce.

W obydwu wypadkach postępowanie otcoczenia w miejscu pracy cechuje brak rozsądnej proporcji w metodach oddziaływania na pijącego pracownika. Rozumna, przyjacielska troska, nie pozwalająca nawet surowości perswazja i realna pomoc (niech ona nawet sięga skierowania do poradni przeciwalkoholowej) byłaby właściwym sposobem postępowania.

Powinni się nad tym zastanowić koledzy, przyjaciele „od jednego”. kierownicy, działacze związkowi i aktywiści społeczni. Wychowawcy rodziny wychowawcy, twierdzą, że za rygorem musi iść krok w krąg serce. Ludzie nadużywający alkoholu potrzebują mądrych wychowawców.

Z. TARNOWSKA

W KŁ PZPR odrzy O sytuacji w obozie imperialistycznym

Komitet Łódzki zawiadamia aktywny partyjny oraz zainteresowanych, że 23 bm. o godz. 16 odbędzie się w sali KŁ PZPR (Al. Kościuszki 107) odczyt pt. „Sytuacja w obozie imperialistycznym”, który wygłosi lektor KC PZPR.

U kogo zgaśnie światło?

Z powodu robót eksploatacyjnych w dniach 20 i od 22 do 27.IV. bm. w godzinach od 8 do 15 nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej dla niżej wymienionych ulic: Wojeźdzka, Aleksandra, Rzemieślnicza.

- ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIATECZNEJ I NOCNEJ POMOCY PIELEGNIARSKIEJ: Świąteczną pomoc pielęgniarską w dni ustawowo wolne od pracy dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego w godzinach od 7 do 19.

- WIECZOROWA POMOC LEKARSKA udziela w dni powszednie pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia na wizyty domowe zalewane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.

- NOCNA POMOC LEKARSKA (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137 udziela pomocy w domu chorego dnia dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.

Table with 3 columns: WAZNE TELEFONY, MUZEA, TEATRY, WYSTAWY, KINA. Lists various services and their locations/times.

CO? gdzie? KIEDY?

Table listing cinema programs with columns for film title, location, and time.

Table listing medical services with columns for specialty, location, and hours.

SPORT

II liga piłkarska

W sobotę rozegrane zostały dwa spotkania o mistrzostwo II ligi piłkarskiej. W Krakowie Garbarnia pokonała Bałtyk Gdynia 2:0 (1:0). Natomiast w Krośnie tamtejsze Karpaci wygrały z Wawelem Kraków 2:1 (1:1).

Ostatni akt pucharu Startu

Blisko 3 miesiące trwał turniej siatkówki o puchar prezesa Startu, Cz. Głębkiego. Pierwsze miejsce wywalczyła drużyna Start I, drugie należy do Unii I, trzecie — do Rzemieślnika, a czwarte do MKS Polesie.

Start pierwszy

W basenie Startu odbył się turniej pływacki jako eliminacja do mistrzostw Polski. W turnieju udział wzięły drużyny Orła, Startu i Włókniarza Łódź. Z wyników uzyskanych na wyróżnienie zasługują w konkurencjach kobiecych na 100 m — D. Mosinak 1:14,2 i 400 m — D. Mas 6:15,2 (oba starty). W konkurencjach męskich — 100 i 400 m — dow. Bekczyk Orzeł 1:01,4 i 5:01,0 oraz wyniki Trzcinskiego ze Startu 200 m kl. 2:56,0 i 200 m grzb. 2:36,6.

Widzew wygrał quiz sportowy

Zorganizowany przez Rozgłoszenie Łódzkie Polskiego Radia i LKFFIT finał quizu sportowego był imprezą udaną i trzeba zachęcić organizatorów do kontynuowania tego rodzaju imprez kulturalno-sportowych. W quizie zwycięstwo odniosła drużyna Widzewa, zdobywając 62 pkt. przed Startem 54 pkt. i LKS. Nagrody zespołowe oraz indywidualne wygrał Widzew, który przewodził LKFFIT Wacław Zatkę oraz red. naczelny Rozgłoszenia Polskiego Radia w Łodzi Kazimierz Zygmunt.

Kolarskie próbné galopy

Dziś, o 10 rano, kolarze łódzcy rozpoczynają oficjalnie sezon wyścigowy. Zawodnicy I i II licencji wezmą udział w wyścigu na dystansie 80 km, kolarze III licencji będą mieli do pokonania 50 km, a IV — 30 km. Start i meta znajdują się na torze w Helenowie. Zawodnicy i sędziowie powinni zameldować się na miejscu zbiórki o godz. 9 rano.

Anilana — klubem ŁZWS

Anilana — tak się od ostatniego walnego zebrania nazywa b. Unia Łódź. Klub oparty o Łódzkie Zakłady Włókien Sztucznych przeprowadził swoją doroczną naradę z udziałem ponad 130 aktywistów, którzy w dyskusji omówili plan działania na rok bieżący. Obradom przewodniczył dyr. E. Malinowski.

Grochowski trenuje kadre olimpijczyków

Między 1 a 4 kwietnia przebiegło 2 do 16 maja. Trenerem polskiej kadry będzie mgr Gwidon Grochowski.

Karnecik bokserski

Na ostatnim zebraniu zarządu PZB postanowiono wznowić rozgrywkę ligową, które przerwane zostały w związku z meczami międzynarodowymi o Puchar Europy. Mecz Gwardii w Stalowie Wsi z tamtejszą Stalą odbędzie się 8 czerwca, a z Legią w Łodzi 6 lipca.

Widzew wygrał quiz sportowy

Zorganizowany przez Rozgłoszenie Łódzkie Polskiego Radia i LKFFIT finał quizu sportowego był imprezą udaną i trzeba zachęcić organizatorów do kontynuowania tego rodzaju imprez kulturalno-sportowych.

Kolarskie próbné galopy

Dziś, o 10 rano, kolarze łódzcy rozpoczynają oficjalnie sezon wyścigowy. Zawodnicy I i II licencji wezmą udział w wyścigu na dystansie 80 km, kolarze III licencji będą mieli do pokonania 50 km, a IV — 30 km. Start i meta znajdują się na torze w Helenowie. Zawodnicy i sędziowie powinni zameldować się na miejscu zbiórki o godz. 9 rano.

Anilana — klubem ŁZWS

Anilana — tak się od ostatniego walnego zebrania nazywa b. Unia Łódź. Klub oparty o Łódzkie Zakłady Włókien Sztucznych przeprowadził swoją doroczną naradę z udziałem ponad 130 aktywistów, którzy w dyskusji omówili plan działania na rok bieżący. Obradom przewodniczył dyr. E. Malinowski.

Akcja Komisji Cen, PIH i „Dziennika“

Zgłaszamy dostrzeżone nadużycia Pierwsze reakcje czytelników

W odpowiedzi na podjętą przez nas, wspólnie z Komisją Cen i PIH, akcję ujawniania ukrytych podwyżek cen, fałszerstwa artykułów przez producentów, podwyższania stawek za usługi itp., otrzymaliśmy listy i telefoniczne informacje od naszych czytelników.

I tak między innymi poinformowano nas, że metalowe leżaki składane, które w ubiegłym roku można było w sklepach sportowych kupić za 160 zł, kosztują obecnie 200 zł. Leżaki tylko tym się różnią, że droższe są cięższe, a ponadto mają w miejscach złączeń lekko nacięte rury.

Producentem leżaków jest „Gosmol” w Bydgoszczy. Artykułem tym zainteresowała się Komisja Cen i PIH. O wynikach dochodzących obu instytucji poinformujemy na tymczasie czytelników.

Odczyty, Spotkania, Imprezy

- Miejska Biblioteka Publiczna im. L. Waryńskiego w Łodzi (Gdańska 102) zawiadamia, że z okazji Dni Lenińskich, 22 bm. w godzinach 17-19 zostanie odtworzony z płyt koncert muzyki radzieckiej i montaż słowno-muzyczny „Wspomnienia o Leninie”.
- 23 bm., godz. 18 (Snyrczka 8) z okazji Dni Lenińskich, staraniem Zarządu TPP-R Dzielny Łódź-Bałuty, odbędzie się uroczysty wieczór. Po prelekcji zostanie wyświetlony film pt. „W. I. Lenin”. Wstęp dla dorosłych wolny.
- 22 bm., godz. 18 w LDK odbędzie się odczyt pt. „Lenin i jego idea”. Prelegent dr Ry-

W kwietniu wym słońcu



Piękna, słoneczna pogoda ściga do łódzkich parków coraz więcej spacerowiczów. Większość ławek okupują starsi panowie — przyjemnie jest wygrzewać się w słońcu, które grzeje już tak, jak w lipcu.

NIEDZIELA, 21 KWIEŚNIA

- PROGRAM I**
- 9.00 Wiadomości. 9.05 „Fala 56”.
 - 9.20 Fr. Couperin: X koncert królewski. 9.30 Dźwięki magazynu wojakowskiego. 10.00 Dla dzieci w wieku przedszkolnym bajka pt. „O Jasiu Kapeluszniku”. 10.20 Koncert zyczeń. 11.40 Felieton historyczny P. Jasienicy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Fel. z cyklu „Plany na mapie”. 12.30 Rad. piosenka miesiąca. 12.50 „Niedzielny klemmasz muzyczny”. 13.30 „Rozmowy z poezją”. 13.40 Swojskie melodie. 14.15 „Zielony magazyn”. 14.30 „W Jezioranach” — odc. 15.00 „Niedziela na wsi” — „Czwarta zmiana”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 Słuchowisko pt. „Zołnierz i bieda”. 17.36 W rytmie tańcem. 18.00 Wyniki regionalnych gier bezbożnych i Toto-Lotka. 18.05 Muzyka taneczna. 18.05 Zespół Dzieci wiatka”. 19.25 „Z piłyteki rozrywkowej „Polskich Nagród” — aud. 20.00 „Tydzień w kraju i na świecie”. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 „Matysiakiowie”. 21.00 Niedzielne wieczory muzyczne. 22.00 Gra orkiestra taneczna PR. 22.40 Dialogi o poezji. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Koncert rozrywkowy.

- PROGRAM II**
- 8.30 Wiadomości. 8.35 „Radioproblemy”. 8.50 (L) Omówienie programów. 8.55 (L) Koncert zyczeń. 10.00 (L) Program tygodnia. 10.30 (L) Opowieść dźwiękowa z cyklu „W naszym miesiącu”. 11.00 E. Layton: wirtuoz organów Hammonda. 11.20 „Zespół Dzieci wiatka”. 11.40 Muzyka ludowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.10 Technika i problemy. 13.30 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”. 14.00 (L) Wyniki „Kukuczek”. 14.02 (L) „W naszym miesiącu”. 14.30 (L) Koncert orkiestry mandolinistów LPR. 15.00 Dla dzieci słuchowisko pt. „Pod błę-

Radio i telewizja

- „kitynymi kulami”. 15.48 Fr. Liszt: I rapsodia węgierska. 16.00 (L) „Wio koniku...” — audycja. 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.05 Felieton na temat międzynarodowe. 17.15 Piesni S. Moniuszki. 17.30 „Program z dywanikiem” nr 30. 18.45 Muzyka rozrywkowa. 19.00 Słuchowisko pt. „Dwie prądy”. 19.27 Gajowa orkiestra rozrywkowa. 20.00 Rewia piosenek. 20.30 Koncert estradowy. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.22 Wiadomości sportowe. 21.27 Nowe nagrania orkiestry C. Basiego. 21.40 Gra Poznańska 13 Radiowa. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.20 (L) Lokalne wiadomości sportowe. 22.30 „Ze świata opery” — aud. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

- TELEWIZJA**
- 9.30 TV Kurs Rolniczy „Łąki i pastwiska” — program z cyklu „Organizacja gospodarki paszowej”. 21.00 Program dnia (L).
 - 10.28 Program dnia (L).
 - 10.30 Koncert amatorskich zespołów artystycznych (Kijów).
 - 11.30 Przerwa.
 - 13.38 Program dnia (L).
 - 13.50 „Z iskry rozgorzeje płomień” — film fab. prod. ra dziecięcej doz. dia młodzieży (W).
 - 15.00 Niedzielną biesiada (W).
 - 15.45 Program dla dzieci: „Teatrzyk w koszu” (W).
 - 16.25 Koncert muzyki popularnej w wyk. Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Górnicy w Zabru pod dyrykcją Emila Gielnika oraz solistów instrumentalistów i wokalistów (Katowice).
 - 17.10 „Romans pani majstrowej” — komedia Wincencjo Rapskiego. Adaptacja i reżyseria — Jerzy Gruza. Wykonawcy: Ewa Gasiorowska, Hanna Zembrzuska, Tadeusz

- 17.56 Chwila muzyki. 18.00 Uniwersytet Radiowy. 18.10 Audycja literacka. 18.30 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 18.45 Radioreklama. 18.55 „Pięć minut o wychowaniu”. 19.00 Melodie taneczne. 19.10 Uniwersytet Radiowy „Naukowy rolnikom”. 19.30 Koncert zyczeń. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Muzyka ludowa. 20.45 „Ze wsi i o wsi”. 21.00 Koncert z nagran Wielkiej Ork. Symfon. PR. 21.50 „Pan Tadeusz” — odc. IV. 22.05 D. c. koncertu symfonicznego. 22.53 Melodie rozrywkowe. 23.00 Ostatnie wiadomości.

- PROGRAM II**
- 8.30 Wiadomości. 8.35 Fala 56. 8.50 Fragmenty operowe. 9.20 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 9.30 Wąpianka melodi Portera. 9.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 10.00 Melodie filmowe. 10.30 „W Jezioranach” — odc. 11.00 Poranny koncert. 11.30 Fragment z baletu „Złota Kaczka”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Piesni o Leninie. 12.45 (L) „Wokół spraw mechanizacji” — dyskusja. 12.55 (L) „Naukowcy — rolnikom”. 13.00 F. Poulenc: Suita białotowa. 13.25 „Lanuch Kościelny” — odc. 16. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje Gnia. 13.50 (L) Aktualności łódzkie. 14.05 (L) Mozaika muzyczna. 14.45 Melodie rozrywkowe. 15.10 Koncert chóru a capella PR w Krakowie. 15.50 Dla dzieci słuch. „Sztasz z siódnicy muzyki”. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Posłuchajmy muzyki i o muzyce” — aud. 16.30 Do tańca grają ork. B. Maya i V. Silvestra. 17.00 (L) Radioreklama. 17.10 (L) Omówienie progr. 17.15 (L) Gra wrocławski kwintet rymiczny. 17.30 (L) Aktualności łódzkie. 17.45 (L) „Cena narodzin” — rep. 18.00 (L) „Calendarium kultury muzycznej”. 18.30 (L) Mozart:

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź: Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora 325-64. Dział ekonom. 223-05. Dział kulturalny 337-47. Dział sportowy 298-85. Dział kulturalny i Dział listów 343-80. NTU 303-04. (g. 10-12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.